



*Listopad, to taki miesiąc, w którym noc długa, dzień krótki, pogoda jest mniej przyjazna, roztacza wokół smutki.*

*A my te smutki zbieramy, mówimy: listopad jest winien, dlaczego on płacze i błoci, śmiać się do nas powinien.*

*Dlatego szukajmy oznak, by inną wizję ustalić*

*listopadowym uśmiechem, ogień w kominku rozpalić.*

*Cieszymy się z dłuższych wieczorów, i jesiennego wytchnienia, z czasu którego jest więcej, na relaks i umilenia.*

*Z takim właśnie przesłaniem Pana Krzysztofa Roszczyka Was serdecznie witam i zapraszam do wspólnej zabawy!*

## Droga pomarańczy na nasz stół i do plecaka

Są takie smaczne! Pamiętam, że na święta Bożego Narodzenia zawsze znajdowałam pod choinką torebkę z cukierkami, orzechami włoskimi i pomarańczami...

Ojczyzną pomarańczy jest Daleki Wschód: Chiny, Indie, być może również dzisiejszy Wietnam. Ówczesnie z pomarańcz znano w Europie jedynie ich kwaśną odmianę, pochodzącą z Indii.

Słodkie pomarańcze trafiły na nasz kontynent dopiero w początkach XVI wieku dzięki Portugalczykom, którzy przywozili je do Lizbony z Chin południowych.

W dobie Renesansu zaczęto również przyozdabiać drzewami pomarańczowymi wielkopolskie rezydencje. Sto

lat później na dworze Zygmunta I dawano pomarańcze do pieczeni. Import odbywał się drogą lądową – przez Norymbergę i Wrocław albo Wenecję, Wiedeń i Ołomuniec. Dopiero w drugiej połowie XVI wieku hiszpańskie i portugalskie pomarańcze zaczynają przybywać do nas na

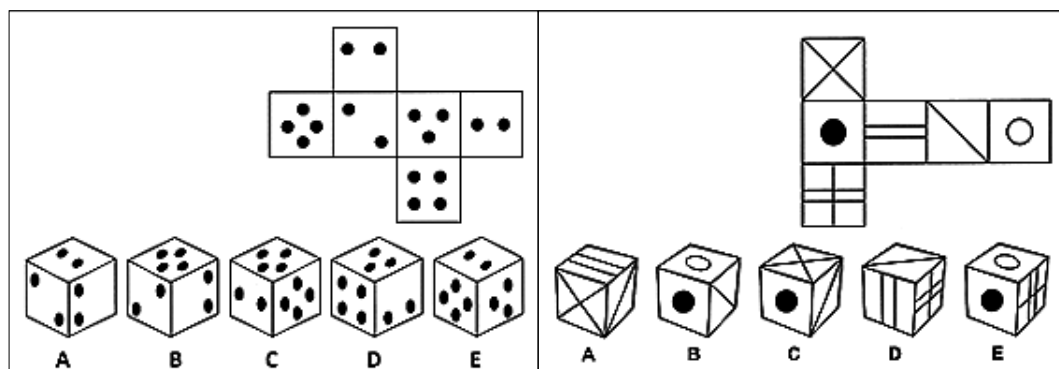


okrętach wiozących towary z Lizbony do Gdańska.

Pomarańcze rozpowszechniali w Polsce i na naszych terenach jezuici, zyskując nimi przychylną dobrodziejów zakonu. Piętnował to w 1590 roku anonimowy przeciwnik Towarzystwa Jezusowego, stwierdzając z oburzeniem: „Przywożą do nas jabłka hiszpańskie, nieznane naszym przodkom, słodkie i piękne: ich barwa, zapach, smak jest taki, że zdają się być dopiero co zerwane z drzewa.

Dobrze wiemy, ile zepsucia wprowadziły do naszej ojczyzny te hiszpańskie i włoskie przysmaki, jak bardzo zaszkodziły tężyźnie i prostocie obyczajów”.

## SZALONE KOSTKI: Którą kostkę można ułożyć z tego szablonu?



## DOWCIPNY TATUŚ!

*Przychodzi Mądrala do taty i mówi:*

*– Tato, daj mi 5 euro.*

*Tato na to:*

*– 4 euro? Jakie 3 euro? Masz tu 2 euro i nie zgub tego euro.*

## FAST FOOD – dlaczego to nie jest zdrowe?

To, tłumacząc dosłownie z angielskiego, szybka żywność. Ma jeden główny cel – szybko zaspokoić głód i niedobór energii. Można się nią po prostu szybko najeść. Ma dużo tak zwanych pustych, bezwartościowych kalorii, tłuszczu i węglowodanów.

Za to prawie nie zawiera błonnika, witamin i innych elementów, które są potrzebne organizmowi, by normalnie i zdrowo żył. Jeżeli fast food to Wasze główne pożywienie, łatwiej o tak zwane choroby cywilizacyjne, czyli otyłość, choroby serca i wątroby, a nawet nowotwory.



Co jest Fast foodem? Przede wszystkim frytki, hamburgery i hot dogi. Nie pomyślcie, że w ogóle chcę Was zniechęcić do szybkich przekąsek na przykład w McDonald'sie, tylko uprzedzam, że częste jedzenie tych dań nie jest zdrowe.

## Pokoloruj rysunek



## Znajdźcie różnice na magicznym rysunku

Niesamowite! Helenka zobaczyła czarownicę na miotle nad jej rodzinnym miastem. Zrobiła dwa zdjęcia i przesała je do lokalnej gazety. Oba rysunki są prawie identyczne. Różnią się jedynie sześcioma szczegółami. Czy potrafisz je znaleźć?



### CIEKAWOSTKI „Nagły wypadek”

90-letnia włoska emerytka wezwała na pomoc policję, ponieważ podczas jej ulubionego serialu zepsuł się telewizor. Poprosiła o natychmiastowy przyjazd do „nagłego wypadku”. Dla świętego spokoju policjanci, po pouczeniu kobiety, że wezwała ich bezzasadnie, naprawili jej telewizor.